Mitręga Wojciech

Zarys historii Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" w Raciborzu (1989 – 1991) na podstawie dokumentów Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Raciborzu

W 1980 roku ruch „Solidarność" zainicjował działania w kierunku przekroczenia granicy reżimu politycznego. Z niewielkiego rozmiarem strajku robotników Wybrzeża (od Elbląga po Szczecin)[1] przeobraził się w potężny ruch ogólnonarodowy. Widniejące na transparentach słowa „Człowiek rodzi się i żyje wolnym"[2] podkreślały wolę narodu polskiego, by zmienić system gospodarczy i polityczny. Jednym z najważniejszych sukcesów demonstrujących robotników było tzw. porozumienie gdańskie (31.08.1980 r.) zawarte między M. Jagielskim a L. Wałęsą[3] (nadrzędnym działaczem „Solidarności"). Ostatecznie wynik porozumienia sprowadzał się do udzielenia przez władze zgody na rejestrację Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność", a także – do rozpoczęcia długo oczekiwanych reform gospodarczych i uwolnienia więźniów politycznych[4]. 10 XI 1980 r. (rejestracja NSZZ Solidarność przez Sąd Okręgowy w Warszawie) stał się datą graniczną w świadomości Polaków.

I Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność" (IX – X 1981 r.) w pełni sformułował program Solidarności, zawierający postulaty ku stworzeniu niezależnego i samodzielnego państwa polskiego:

1. Obrony praw pracowników;
2. Wprowadzenia demokratycznych form wyłaniania władz państwowych – likwidacji nomenklatury, decentralizacji zarządzania gospodarką – z udziałem samorządu pracowniczego;
3. Zagwarantowania niezawisłości sądów;
4. Tworzenia samodzielnego samorządu terytorialnego i zawodowego;

---

[1] A. Dybkowska, J. Żaryn, M. Żaryn, *Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności*, Warszawa 2002, s. 337.
[2] Jak wyżej.
[3] M. Chmaj, W. Sokół, J. Wrona, *Historia. Repetytorium dla kandydatów na studia prawnicze, historyczne, politologiczne i socjologiczne*, s. 321.
[4] A. Dybkowska, J. Żaryn, M. Żaryn, *Polskie…,* op.cit., s. 337.

5. Uwolnienia oświaty, kultury, nauki, środków masowego przekazu od politycznego i ideologicznego nadzoru PZPR, ograniczenia cenzury[5].

Tymczasem władze KC PZPR na czele z gen. W. Jaruzelskim rozpoczęły po cichu plan rozprawy z ruchem związkowym. Stało się oczywiste, że zbytnie zawierzenie partii przy próbach wprowadzenia głębokich zmian systemowych w kraju będącym pod kuratelą Związku Radzieckiego jest tylko ulotnym marzeniem. Począwszy od wprowadzenia w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego wraz z ograniczeniem praw obywatelskich, poprzez internowanie wielu działaczy „Solidarności" (m.in. L. Wałęsa), aż do budowania systemu przemocy, władze polityczne skutecznie odebrały uprawnienia społeczeństwa polskiego narzucając despotyczne rządy.

Po zniesieniu stanu wojennego (22 lipca 1983 r.) działacze opozycyjni ze wszech miar uprzykrzali życie władzom PRL. Różnorodność form oporu stawianego przez pisarzy i artystów polskich (manifestacje uliczne, bojkot telewizji, zapalona świeca w 13-tym dniu każdego miesiąca[6]) stanowiły drogowskaz, w którym zmierzało społeczeństwo – ku wolności.

W toku permanentnej walki obywateli (szczególnie działaczy „Solidarności") z władzami politycznymi PRL pojawiło się światełko w tunelu w postaci „Okrągłego Stołu" (06.02. – 05. 04. 1989 r.).

Wynegocjowane pierwsze wolne wybory do Sejmu i Senatu (04.06.1989r.) oraz swoboda działalności związkowej sojuszników w różnych rejonach Polski sprzyjała ujawnieniu się pierwszej organizacji związkowej na terenie Raciborza – Tymczasowej Komisji zakładowej NSZZ „Solidarność" w KOLZAM-ie (Kolejowe Zakłady Maszyn)[7].
21 kwietnia 1989 miało miejsce pierwsze zebranie raciborskiej „Solidarności" (w Parafii Matki Bożej)[8]. Kilka dni później, 24 kwietnia, organizuje się piętnastoosobowa Terenowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność" (TKK NSZZ „Solidarność") obejmująca przedstawicieli organizacji związkowych kilkunastu zakładów pracy (z siedzibą w KIK), w której tymczasowym przewodniczącym zostaje B. Fornalczyk z RAFAKO (Raciborska Fabryka Kotłów)[9].

Tak jak w innych miastach przyszedł i w Raciborzu czas na powitanie ruchu obywatelskiego. Dnia 8 maja 1989 r. zrodził się Raciborski Komitet Obywatelski

[5] A. Paczkowski *„Schyłek. 500 dni Solidarności*.", w: *Historia Polski. Polska od 1939 do czasów obecnych,* tom 16, s. 193, Gazeta Wyborcza, PWN, Warszawa 2008.
[6] A. Dybkowska, J. Żaryn, M. Żaryn, *Polskie…,* op.cit., s. 342.
[7] Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Raciborzu (dalej: AP Racibórz), zespół 18/402, *Komitet Obywatelski NSZZ Solidarność w Raciborzu*, sygn. 6.
[8] Ibidem, sygn. 6
[9] Jak wyżej.

„Solidarność” powołany przez TKK NSZZ „Solidarność”[10]. Komitet Obywatelski tworzyło wielu raciborskich działaczy związkowych takich jak: M. Rapnicki (przewodniczący) G. Arcemowicz, R. Dyjakon i inni: R. Frączek, A. Markowiak, A. Szecówka, Z. Wieczorek[11].

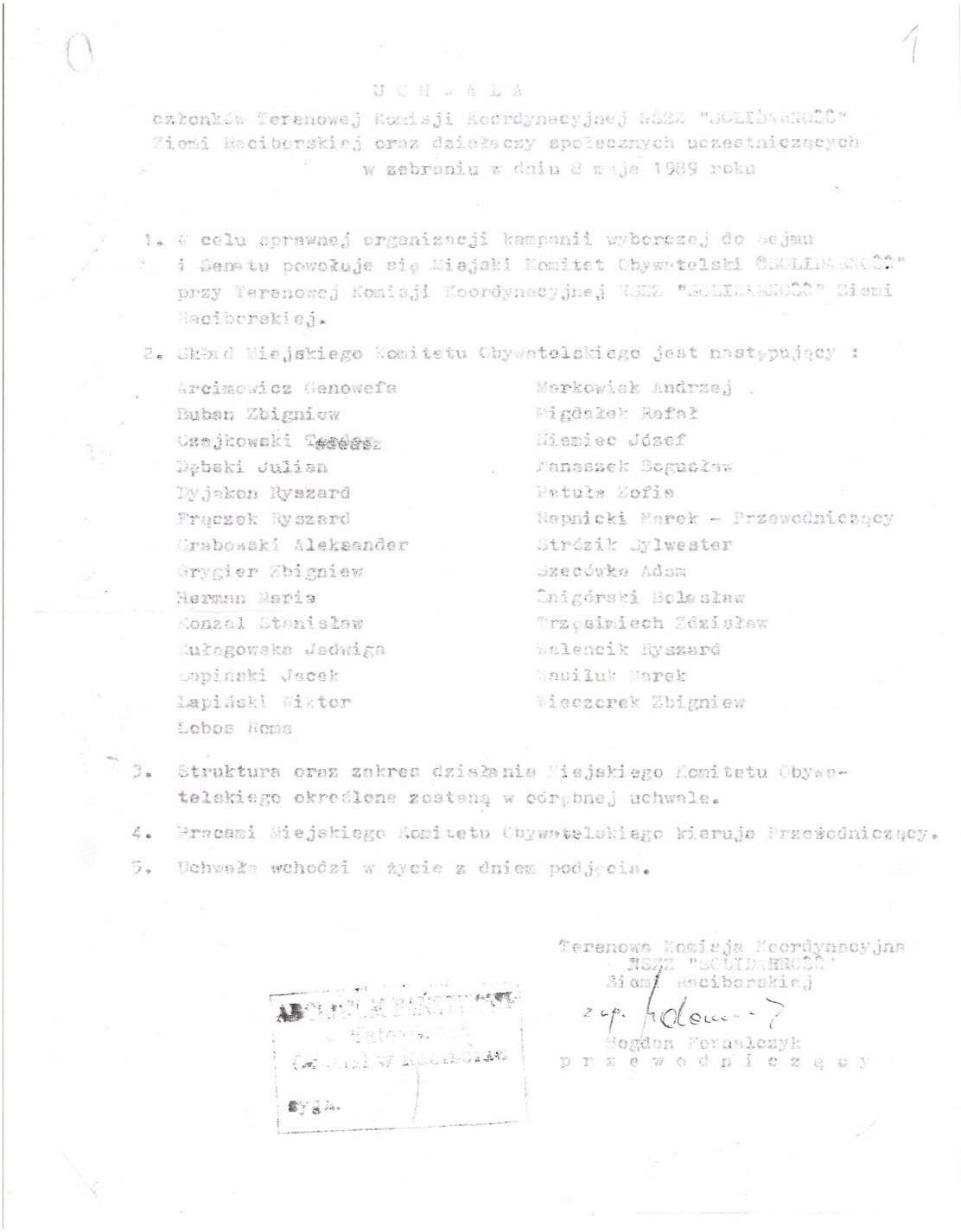

U C H W A Ł A
członków Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
Ziemi Raciborskiej oraz działaczy społecznych uczestniczących
w zebraniu w dniu 8 maja 1989 roku

1. W celu sprawnej organizacji kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu powołuje się Miejski Komitet Obywatelski "SOLIDARNOŚĆ" przy Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" Ziemi Raciborskiej.
2. Skład Miejskiego Komitetu Obywatelskiego jest następujący :

Arcimowicz Genowefa	Markowiak Andrzej
Buban Zbigniew	Migdałek Rafał
Czajkowski Tadeusz	Niemiec Józef
Dębski Julian	Panaszek Bogusław
Dyjakon Ryszard	Patuła Zofia
Frączek Ryszard	Rapnicki Marek - Przewodniczący
Grabowski Aleksander	Stróżik Sylwester
Grygier Zbigniew	Szecówka Adam
Hermun Maria	Śnigórski Bolesław
Konzal Stanisław	Trzęsiniech Zdzisław
Kułagowska Jadwiga	Walencik Ryszard
Łapiński Jacek	Wasiluk Marek
Łapiński Wiktor	Wieczorek Zbigniew
Łobos Roma	

3. Struktura oraz zakres działania Miejskiego Komitetu Obywatelskiego określone zostaną w odrębnej uchwale.
4. Pracami Miejskiego Komitetu Obywatelskiego kieruje Przewodniczący.
5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Terenowa Komisja Koordynacyjna
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
Ziemi Raciborskiej
z-ca Przewodniczącego
Bogdan Poranczyk
p r z e w o d n i c z ą c y

Uchwała członków Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Ziemi Raciborskiej oraz działaczy społecznych uczestniczących w zebraniu w dniu 8 maja 1989 roku. Źródło: Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Raciborzu (dalej: AP Racibórz), zespół 18/402, Komitet Obywatelski NSZZ Solidarność w Raciborzu, Statut, sygn.1

[10] Ibidem, sygn. 6
[11] Jak wyżej.

Raciborski Komitet Obywatelski „Solidarność” przyjął postać dobrowolnego Stowarzyszenia, którego elementem konstytutywnym była działalność na rzecz dobra społeczeństwa obywatelskiego. W ramach „burzenia” obecnego stanu politycznego i gospodarczego podjął on próbę zniesienia rygoru narzuconego przez ówczesne władze. Sprzeciw wobec zastanego stanu rzeczy ujawniał się w działalności informacyjnej, oświatowej, kulturalnej, publicystycznej i wystawienniczej; sporządzano ekspertyzy dotyczące dziedzin wymagających zreformowania. Reprezentowano opinię społeczną wobec terenowych organów administracji państwowej, organizacji oraz instytucji społecznych. W kręgu zainteresowania Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” znalazły się wszystkie sfery życia człowieka, co bez wątpienia podkreślało ogromne znaczenie powstałego Stowarzyszenia dla ogółu raciborzan.

Celem Stowarzyszenia było:

1. Artykułowanie dążeń i aspiracji społeczeństwa;
2. Prowadzenie działań na rzecz rozwoju samorządności terytorialnej i pluralizmu politycznego;
3. Wspieranie działań zmierzających do wprowadzenia reformy gospodarczej;
4. Działanie na rzecz ochrony środowiska naturalnego i zdrowia obywateli;
5. Troska o rozwój kultury i oświaty, współpraca ze związkami twórczymi;
6. Zwalczanie zjawisk patologii społecznej;
7. Wspieranie wszelkich inicjatyw społecznych, mających na celu poprawę organizacji życia społecznego;
8. Ochrona praw obywatelskich zagwarantowanych prawem oraz międzynarodowymi aktami prawnymi, których Polska jest sygnatariuszem;
9. Współdziałanie z innymi organizacjami i instytucjami[12].

Ludzie tworzący Stowarzyszenie reprezentowali odczucia przeciętnego Polaka, który chciał żyć w kraju wolnym i swobodnym. Głównym zadaniem KO „Solidarność” były wybory parlamentarne (04.06.1989 r).

Komitet Obywatelski „Solidarność” w Raciborzu zaprezentował całą gamę działań mających na celu przeprowadzenie skutecznej kampanii wyborczej. Podejmując walkę ze

[12] Jak wyżej.

strukturą władzy „komitetowcy” i „związkowcy” połączyli swoje siły, by dokonywać przebudowy swojej Małej Ojczyzny. Cały obszar Raciborszczyzny objęto akcją plakatową, sprzedawano cegiełki, organizowano punkty informacyjne na ulicy[13]. Do kampanii przyłączyli się również studenci, dzięki którym przeprowadzono kwesty przy kościołach na rzecz komitetu wyborczego[14]. Punktem kulminacyjnym kampanii wyborczej były spotkania wszystkich kandydatów „Solidarności” i Alojzego Pietrzyka, prowadzone przez Macieja Rayzachera przed kościołem Matki Bożej oraz na sali widowiskowej Raciborskiego Domu Kultury[15]. Działalność Raciborskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” do czerwca 1989r. wyraźnie zdominowana została przez zbliżające się wybory. Ogromnym sukcesem RKO było otrzymanie od władz miasta własnej siedziby przy ul. Szewskiej 3/2 w Raciborzu, za którą płacono czynsz[16]. Wspomnieć należy w tym miejscu o ważnym momencie poświęcenia przez prałata Stefana Pieczkę, proboszcza parafii p.w. WNMP w Raciborzu lokalu RKO, jaki miał miejsce 2 czerwca 1989 r.[17].

Czerwiec 1989r. Racibórz, lokal wyborczy „Solidarność” Komitetu Obywatelskiego.
Źródło: Prywatne zbiory. Tadeusz Czajkowski.

[13] AP Racibórz, sygn. 4.
[14] Jak wyżej.
[15] AP Racibórz, sygn. 6.
[16] Jak wyżej.
[17] Jak wyżej.

Poświęcenie lokalu Komitetu Obywatelskiego. Od prawej: ks. Stefan Pieczka, od lewej: Genowefa Arcimowicz, Zofia Patuła, w głębi Ryszard Walencik, Tadeusz Czajkowski
Źródło: Fraczek R., *Przerwany bieg. Opowieść o księdzu Stefanie,* s. 257.

Przygotowania do kampanii wyborczej odbywały się w tym lokalu. Codzienne dyżury (aż do wakacji) były niesłychanie istotnym elementem budowania rzeczywistej obecności Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" wśród obywateli. Związane to było z przyjmowaniem rad i innych dowodów akceptacji dla ruchu ze strony społeczności raciborskiej.

W dniu wyborów (04.06.1989r.) w głównym Biurze Wyborczym pełniono całodobowy dyżur, a poszczególne lokale wyborcze na terenie ówczesnego powiatu raciborskiego były monitorowane przez delegatów Komitetu Obywatelskiego[18]. Druga tura (z 18.06.1989r.) ugruntowała sukces „Solidarności" – zwycięstwo popieranego przez „Solidarność" kandydata PZPR Wolnika w okręgu nr 41[19].

Po ogromnym sukcesie wyborczym Komitet Obywatelski „Solidarność" nie spoczął na laurach. Gdy jesienią 1989r. Polskę ogarnęła fala nieufności wobec komitetów obywatelskich, których głównym autorem była czołówka działaczy „Solidarności", Raciborski Komitet Obywatelki podjął się nowych wyzwań. Owocem kontynuacji działalności KO było m.in. skierowanie wniosku o prawną rejestrację stowarzyszenia do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach (wpis 24.01.1990 r.)[20]. Kolejnym ważnym krokiem było powołanie w listopadzie 1989r. do życia periodyku obywatelskiego „Pisemko",

[18] AP Racibórz, sygn. 4.
[19] AP Racibórz, sygn. 6.
[20] Jak wyżej.

którego redakcję tworzyli aktywni działacze KO: Piotr Olender, Ryszard Frączek, Marek Rapnicki, Zbigniew Grygier, Mariusz Wasiluk, Jacek Wojciechowicz, Marian Furmanowicz[21].

Misja Raciborskiego Komitetu Obywatelskiego obejmowała swym działaniem także lokalną mniejszość niemiecką na terenie Raciborza. Jedną z interesujących inicjatyw podjętych prze RKO „Solidarność" było spotkanie sekretarza raciborskiego koła Joachima Fabiana z Markiem Rapnickim i kilkoma działaczami RKO, co w konsekwencji stworzyło fundamenty polsko-niemieckiego pojednania raciborzan[22]. To niezależne od „centrali" pionierskie działanie zaowocowało atmosferą wzajemnego szacunku ludności polskiej i mniejszości niemieckiej.

Zbliżające się wybory samorządowe ponownie połączyły Raciborski Komitet Obywatelski „Solidarność" i Terenową Komisję Koordynacyjną „Solidarność". Postanowiono stworzyć w wyborach wspólną listę kandydatów koalicji do rady miejskiej. Warto zwrócić tu uwagę na fakt, iż pod naciskiem władz Regionu powołana do wyboru kandydatów na radnych wspólna komisja TKK NSZZ „Solidarność" i RKO musiała zrezygnować z używania słowa „Solidarność"[23].

W maju wydano specjalny wyborczy numer „Pisemka" Ruchu Obywatelskiego „Solidarność". Dzięki temu wydarzeniu mieszkańcy Raciborza mieli sposobność zapoznać się z sylwetkami każdego z trzydziestu sześciu kandydatów do rady miejskiej startujących z ramienia wspólnego Komitetu, sygnowanego jednakże przez RKO „Solidarność". Oto one[24]:

Okręg wyborczy nr 1	**Okręg Wyborczy nr 2**	**Okręg Wyborczy nr 3**
Bolesław Solich	*Jacek Wojciechowicz*	*Marek Rapnicki*
Jan Fabian	*Janusz Feliksiak*	*Krzysztof Grad*
Stanisław Stanek	*Leszek Pawnik*	*Zbigniew Grygier*
Małgorzata Draszczyk	*Alina Litewka-Kobyłka*	*Adam Dzyndra*
	Zbigniew Bugała	*Zygbert Szymczyk*
	Krystyna Bułka	*Danuta Wieczorek*
	Tomasz Białuski	*Antoni Frączek*

Okręg wyborczy nr 4	**Okręg wyborczy nr 5**
Krzysztof Bugla	*Jan Kuliga*
Bogdan Bukowski	*Jacek Łapiński*
Stanisław Biel	*Jerzy Włodarczyk*
Teresa Ziętak	*Krzysztof Słotwiński*
Mirosław Tabor	*Józef Marcal*
Ryszard Dyjakon	*Józef Przybyła*

[21] AP Racibórz, sygn. 4.
[22] Jak wyżej.
[23] Jak wyżej.
[24]

Zdzisław Trzęsimiech
Janusz Milewski

Biogramy w/w kandydatów zawierały nie tylko wiadomości o ich społecznej i zawodowej działalność, ale także ich poglądy, zainteresowania i cele, które motywowały ich do udziału w wyborach. Bowiem ci, którzy mieli objąć mandaty radnych, powinni wcielać w życie program wyborczy „Solidarności". Oto fragment programu wyborczego, który pojawił się na łamach owego numeru „Pisemka":

PROGRAM WYBORCZY
KANDYDATÓW NA RADNYCH Z LISTY RACIBORSKIEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO „SOLIDARNOŚĆ" I TERENOWEJ KOMISJI KOORDYNACYJNEJ „SOLIDARNOŚĆ" 1990-1994[25]

I.
1. RACIBÓRZ naszym WSPÓLNYM DOMEM.
2. TOLERANCJA stylem życia w mieście kultur.
3. PRAWA CZŁOWIEKA podstawą funkcjonowania społeczności raciborskiej.
4. NOWY STYL sprawowania władzy oparty na SPRAWIEDLIWOŚCI I TROSCE O OBYWATELA.
5. NIEZALEŻNA PRASA orężem rewolucji samorządowej.
6. PODDAWANIE najważniejszych decyzji gospodarczych i politycznych po OSĄD SPOŁECZNY.
7. CZYSTE NIEBO nad naszym miastem.
8. GOSPODARKA RYNKOWA uwzględniająca DOBRO SPOŁECZNE
9. Preferowanie KOMPETENCJI, EFEKTYWNOŚCI I UCZCIWOŚCI.
10. MINIMUM kontroli – MAKSIMUM wolności i bezpieczeństwa.

Dnia 27 maja 1990r. raciborzanie po raz kolejny dali wotum zaufania wobec przedstawicieli „Solidarności" wybierając do rady miejskiej dwudziestu siedmiu radnych Komitetu Obywatelskiego (na 36 mandatów).

Sytuacja polityczna kraju oraz zwycięstwo w wyborach jednoznacznie podkreśliły wagę istnienia środowiska, jakim był Raciborski Komitet Obywatelski „Solidarność". W wydanym 3 sierpnia 1990r. oświadczeniu z Walnego Zebrania Raciborskiego Komitetu Obywatelskiego, Stowarzyszenie jednoznacznie określiło zasadnicze wymiary swojego działania:

Oświadczenie[26]

W dniu 20 lipca br. Odbyło się walne zebranie Raciborskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność", poświęcone bieżącej sytuacji politycznej w kraju.
Po analizie dyskusji przeprowadzonej na zebraniu Zarząd RKO „Solidarność" stwierdza co następuje:

[25] AP Racibórz, czasopismo *Pisemko*, 18/402.
[26] AP Racibórz, sygn. 6.

1. Raciborski Komitet Obywatelski „Solidarność" od początku swego istnienia jest strukturą pluralistyczną skupiającą ludzi dążących do przekształcenia rzeczywistości w duchu „Solidarności".
2. Podział w ruchu solidarnościowym, który nastąpił w ostatnich tygodniach, uznajemy za naturalną kolej rzeczy, wynikającą z istnienia wielości opcji politycznych oraz dróg dochodzenia Polski do demokracji.
3. Protestujemy przeciwko manipulacjom mającym na celu zmonopolizowanie życia politycznego w kraju, czynionym pod sztandarem „Solidarności".
4. Uważamy, że dalsze respektowanie postanowień Okrągłego Stołu szkodzi procesowi przemian demokratycznych w Polsce. Jesteśmy za szybkim i ostatecznym pozbawieniem wpływu na losy kraju osób skompromitowanych.
5. Popieramy działania Przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie, Z. Najdera, zmierzające do zachowania niezależności i wewnętrznego pluralizmu ruchu komitetów obywatelskich, które w ostatnim roku były motorem przemian.
6. Opowiadamy się zdecydowanie za działaniami Lecha Wałęsy, mającymi na celu stworzenie demokratycznego systemu politycznego, w którym będzie miejsce dla wszystkich opcji politycznych reprezentowanych w Polsce.

Podczas gdy działalność stowarzyszenia Raciborskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" kwitła, nieoczekiwanie pojawiły się między „związkowcami", a częścią „komitetową" pierwsze spory. Bez żadnym konkretnych przyczyn przewodniczący TKK NZSS „Solidarność" Ziemi Raciborskiej Andrzej Markowiak podjął próbę rezygnacji z lokalu przy ul. Szewskiej wspólnie utrzymywanego z Komitetem Obywatelskim „Solidarność"[27].To posunięcie wywołało ogromne oburzenie wśród członków KO, co przedstawiają słowa wystosowane w piśmie (z dnia 10.08.1989 r.) do przewodniczącego Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność":

„Pochopna rezygnacja z lokalu, a tym samym z telefonu, przy braku gwarancji otrzymania lepszego, jest aktem szkodliwym politycznie, gdyż wskazuje na niezdecydowanie i podziały wewnątrz „Solidarności" raciborskiej, zaprzecza części jej dorobku."[28].

Powyższy konflikt nie był jedynym problemem. Szara rzeczywistość w postaci wzrastających opłat za czynsz zmusiła RKO do opuszczenia murów przy ul. Szewskiej i przeniesienia swojej siedziby do Raciborskiego Domu Kultury[29].

Osią nowego konfliktu były pierwsze wybory prezydenckie. Polaryzacja poglądów nie ominęła RKO. Środowisko RKO podjęło wyzwanie, jakim była promocja w województwie własnego kandydata na stanowisko kierownika nowopowstającego Urzędu Rejonowego w Raciborzu. Po

[27] AP Racibórz, sygn. 4.
[28] Jak wyżej.
[29] Jak wyżej.

konsultacjach w Katowicach, we wrześniu 1990r. przedstawiciel Raciborskiego Komitetu Obywatelskiego Tadeusz Czajkowski został powołany przez Wojewodę Katowickiego mgr inż. … Czecha, na stanowisko kierownika nowoutworzonego Urzędu Rejonowego w Raciborzu[30]. W grudniu 1990r. ukazał się numer nowego czasopisma „Tygodnik Nowiny Raciborskie", którego redaktorem naczelnym został Marek Rapnicki [31]. Część działaczy stowarzyszenia powołało do życia Raciborski Komitet Wyborczy Lecha Wałęsy (16.10.1990 r.)[32], na którego szefa wybrano również Marek Rapnickiego.

Rok 1991 to czas schyłku aktywności Raciborskiego Komitetu Obywatelskiego. Poważne funkcje polityczne i zawodowe członków stowarzyszenia, czy w końcu – rozwijający się w nowej rzeczywistości Polski – pluralizm polityczny rozmył wpływy RKO na „fronty" kształtujące się w Raciborzu po 1990r.

[30] Jak wyżej.
[31] Jak wyżej.
[32] Jak wyżej.